

Sygn.akt III AUa 218/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Marek Szymanowski

SO del. Danuta Zdzisława Poniatowska

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2018 r. w B.

sprawy z odwołania M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 stycznia 2018 r. sygn. akt IV U 845/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od M. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Marek Szymanowski SSA Teresa Suchcicka SSO del. Danuta Zdzisława Poniatowska

Sygn. akt III AUa 218/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 12 stycznia 2017 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887) i rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., poz. 43 ze zm.) odmówił M. S. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie osiągnął okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat, ani 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Nie osiągnął też wieku emerytalnego uprawniającego do przyznania emerytury z art. 24 ww. ustawy.

M. S. w odwołaniu od tej decyzji domagał się przyznania prawa do emerytury, po uprzednim zaliczeniu do ogólnego stażu pracy okresu od 1 września 1970 r. do 31 marca 1975 r. oraz po zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 8 lipca 1975 r. do 31 grudnia 1998 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 11 stycznia 2018 r. odwołanie oddalił. Sąd ten ustalił, że M. S. w okresie od 1 września 1970 r. do 31 marca 1975 r. świadczył pracę w (...) w B.. Następnie w okresie od 8 lipca 1975 r. do 31 grudnia 1998 r. pracował w (...) w B. jako frezer – tokarz, frezer. Zajmował się wstępną obróbką i skrawaniem na tokarce/frezarce detaliów żeliwnych do pomp wodnych (np. wirników, korpusów, lejów wlotowych). Elementy te przychodziły z odlewni, gdzie były wybijane, oczyszczane i wykańczane.

Kwestią sporną było ustalenie, czy praca ubezpieczonego w okresie od 8 lipca 1975 r. do 31 grudnia 1998 r. odpowiadała rodzajowo pracy wskazanej w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w załączniku A, dziale III (w hutnictwie i przemyśle metalowym), w części dotyczącej „odlewnia staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur” pod pozycją 23, tj. „wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów”. Sąd wyjaśnił, że odlewanie oznacza wytwarzanie przedmiotów przez wypełnianie form ciekłym metalem. Odlewanie przeprowadza się w ściśle określonej temperaturze, która zależy od rodzaju odlewanej tworzywa, materiału i temperatury formy, masy i kształtu odlewu, a także technologii odlewania. Wybijanie odlewów to usuwanie zakrzepniętych odlewów z form. Wybijanie należy do najcięższych i niebezpiecznych operacji ze względu na wydzielanie się dużych ilości pyłu, gazów i ciepła. Podstawowymi urządzeniami do wybijania odlewów z form są kraty wstrząsowe i kraty wibracyjne. Działanie krat polega na wstrząsaniu skrzynki z masą i odlewem. Pod wpływem wstrząsów masa formierska ulega rozbiciu i wysypuje się, zwykle na przenośnik umieszczony pod kratą, a odlew (jeśli skrzynka jest uźebrowana), pozostaje na żebrach pustej skrzynki, po czym transportowany jest do oczyszczalni. Po wybiciu odlewu z formy przenosi się go do oczyszczalni, gdzie oddziela się od odlewu wlewy, nadlewy, przelewy, zalewki oraz usuwa rdzenie i przypaloną masę formierską i rdzeniową. Układ wlewowy odlewów wykonanych z tworzyw kruchych (np. żeliwo szare i białe) oddziela się od odlewów przez odłamywanie uderzeniami młotka lub odtrącanie w bębnoch. Do odcinania układów wlewowych odlewów z żeliwa ciągliwego stosuje się prasy mimośrodowe. Układy wlewowe można też usuwać przez wiercenie i przy użyciu obcinarek, w których narzędziem tnącym jest cienka, elastyczna tarcza szlifierska.

Oczyszczanie i obróbka wykańczająca odlewów obejmuje zespół operacji po wybiciu odlewów z form. Zależnie od rodzaju odlewu dobiera się najbardziej racjonalny sposób i kolejność wykonania poszczególnych czynności. Oczyszczanie powierzchni odlewów może odbywać się metodami: ścierną, strumieniowo-pneumatyczną, strumieniowo-wodną, rzutową, chemiczną i elektrochemiczną. Po oczyszczeniu powierzchni usuwa się zalewki, czyli cienkie warstwy metalu występujące w miejscu niedokładnego przylegania części formy. Do ich usunięcia i wyrównania powierzchni średnich i ciężkich odlewów stosuje się młotki i przecinaki pneumatyczne. Do usuwania zalewek stosuje się również specjalne prasy lub wysokoobrotowe szlifierki. W celu usunięcia nierówności materiału, który pozostał na odlewie po oczyszczeniu jego powierzchni i usunięciu układu wlewowego oraz zalewek, stosuje się szlifowanie. Używa się do tego celu szlifierek ręcznych (wahadłowych) i wrzecienników szlifierskich. Maszynami służącymi do oczyszczenia i obróbki odlewu są bębny obrotowe i wibracyjne, oczyszczarki strumieniowe, szlifierko-polerki, szlifierki różnego rodzaju. Charakterystyka wskazanych czynności uzmysławia systematykę wskazanych prac, które zostały przypisane do działu III hutnictwa i przemysłu metalowego jako prace w odlewniach staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur.

Powyższe okoliczności potwierdza też zarządzenie nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego w wykazie A, dziale III pod poz. 23 gdzie wskazano rodzaje stanowisk, które są bezpośrednio związane z pracą w odlewniach przy wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów w odlewniach, gdzie wymieniono stanowiska: naprawiacz wad odlewów, oczyszczacz odlewów, operator maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych, operator urządzeń suszących w odlewni, próbowacz

wyrobów (odlewów) na ciśnienie, smółowacz odlewów, traser odlewów, wybijacz odlewów, form i rdzeni, wykańczacz odlewów, wypalacz wad powierzchniowych, wyżarzacz odlewów.

Sąd wskazał, że pracą w warunkach szczególnych kwalifikowaną z wykazu A, dział III pod poz. 23 będzie tylko praca, która spełnia łącznie wskazane wymagania: odbywa się w odlewniach staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur; odpowiada rodzajowo pracom opisanym wcześniej jako wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów; odpowiada stanowiskom wskazanych w zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego w wykazie A, dziale III pod poz. 23.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w odlewni żeliwa (gotowe odlewy żeliwne przychodziły z zewnątrz). Nie wykonywał on prac, które składały się na rodzajowy ciąg czynności określanych zbiorczo jako wykańczanie odlewów, a jedynie zajmował się wstępną obróbką i skrawaniem gotowych odlewów za pomocą tokarki (frezarki) tj. wykonywał prace ślusarskie. Dodatkowo fakt, iż nie wykonywał on wskazanych prac potwierdza to, iż jego stanowisko (frezer, tokarz) nie zostało wymienione w zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego w wykazie A, dziale III pod poz. 23.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że praca odwołującego nie odpowiadała rodzajowo pracom wskazanym w wykazie A, dziale III pod poz. 23 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie sądowym np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29 września 2015 r. III AUa 1489/14 czy też wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2016 r. II UK 296/15. W tym ostatnim wypadku sąd wyraźnie wskazał, iż przez pracę przy wykańczaniu odlewów należy rozumieć obróbkę wykańczającą odlew po wybicciu odlewu z formy, gdy zachodzi konieczność oczyszczenia odlewu z przywartej masy formierskiej, bądź gdy odlew po takim oczyszczeniu lub wykonaniu detali ma być produktem finalnym. Korzysta się wówczas z urządzeń szlifierskich, zatem szkodliwość pracy przy wykańczaniu odlewów jest porównywalna z pracą szlifierza. Nie można natomiast traktować wytwarzania z odlewu wyrobu finalnego (części zamiennej) na tokarkach, jako pracy polegającej na wykańczaniu odlewu w przyjętym powyżej rozumieniu. Inny jest bowiem przedmiot tej pracy, używa się innych narzędzi oraz wykonuje się ją w innych warunkach (poza odlewnią).

Nie ulega zatem wątpliwości, że warunki pracy tokarza (operatora obrabiarek zespołowych) nie są tak samo szkodliwe, jak warunki pracy przy wykańczaniu odlewów w odlewniach, gdzie podstawowe zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników stanowi wysokie stężenie pyłu, zagrożenie poparzeniem i gorący mikroklimat. Na ten aspekt kwalifikacyjny wyraźnie wskazuje opinia biegłego, z której wynika, że wyodrębnienie tych prac jako prac w warunkach szczególnych ma związek ze szkodliwym środowiskiem pracy, które panuje w odlewniach, a które nie występuje w przypadku pracowników, którzy są zatrudnieni w zakładach produkcyjnych, do których zadań należy wstępna obróbka skrawaniem gotowych elementów dostarczonych przez odlewnie. Mając na uwadze powyższe Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł M. S.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- naruszenie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykaz A, dział III, poz. 23 poprzez błędne uznanie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego nie spełniała wymogów pracy w warunkach szczególnych,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe uznanie, że prace wykonywane przez ubezpieczonego nie obejmowały wykańczania odlewów,

- naruszenie art. 382 § 2 k.p.c. poprzez niewystarczające uzasadnienie wyroku w zakresie oceny opinii biegłego i zarzutów ubezpieczonego do opinii, a także brak uzasadnienia oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego.

Skarżący zaskarżył również postanowienie oddalające wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy praca ubezpieczonego była wykonywana w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze ww. zarzuty skarżący wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez uchylene postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego i przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu z opinii innego biegłego oraz o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury. Ponadto wniósł też o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zawartym w niej zarzutom Sąd Okręgowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. W myśl tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Ocena dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

W kontekście powyższego należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, dopuszczając dowody zarówno z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy i w aktach emerytalnych, z zeznań świadków, jak też z zeznań wnioskodawcy w charakterze strony oraz dowód z opinii biegłego z zakresu bhp. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów dokonaną przez Sąd Okręgowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

Na podzielenie nie zasługuje również zarzut obrazy art. 382 § 2 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut naruszenia tego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 grudnia 2013 r., I ACa 764/13). Tymczasem uzasadnienie Sądu Okręgowego, pomimo pewnych braków, napisane zostało w sposób, który pozwala skontrolować zasadność rozstrzygnięcia. Co prawda Sąd ten nie dokonał w uzasadnieniu wyroku szczegółowej analizy i oceny opinii biegłego z zakresu bhp, jednak z uzasadnienia wynika, iż niewątpliwie przy wydawaniu rozstrzygnięcia Sąd wziął pod uwagę wnioski zawarte w tej opinii. Trafny jest również argument co do braku uzasadnienia oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego, jednak takie uchybienie nie powoduje w żaden sposób naruszenia art. 382 § 2 k.p.c. Zasygnalizować jedynie należy, iż sąd nie ma obowiązku przeprowadzania wszystkich dowodów wskazywanych przez stronę i w przypadku gdy został już przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu bhp, którego wiarygodność i moc dowodowa nie zostały skutecznie podważone, nie zachodzi potrzeba prowadzenia

dalszego postępowania dowodowego poprzez dopuszczanie w sprawie dowodów z kolejnych opinii biegłego tylko dlatego, że wnioskuje o to strona postępowania.

M. S. domagał się w niniejszym postępowaniu przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ww. ustawy).

Art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej zawiera definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, iż jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Zgodnie natomiast z art. 32 ust. 4 ww. ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym względzie ustawa odsyła do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przesłankę odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych zawiera § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia zgodnie z którym pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia (co najmniej 25 lat dla mężczyzn), w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sporne w sprawie są przesłanki legitymowania się przez wnioskodawcę 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, jak też okresami składkowymi i nieskładkowymi w łącznym wymiarze 25 lat. Organ rentowy nie uznał wnioskodawcy żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Sporem objęty jest natomiast okres pracy M. S. od 8 lipca 1975 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (wcześniej: (...) S.A. Oddział w B.; (...) (...) w W. Oddział w B.; (...) w W. Oddział w B.).

Zdaniem skarżącego w okresie zatrudnienia w ww. zakładzie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on czynności, które powinny być uznane za prace związane z wybijaniem, oczyszczaniem i wykańczaniem odlewów na stanowisku operatora maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych (tokarz, frezer), które są wymienione w załączniku nr 1 do zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego oraz znajdują się w wykazie A, dziale III poz. 23 rozporządzenia rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że czynności wykonywane przez skarżącego w spornym okresie nie pozwalają na zakwalifikowanie tego zatrudnienia do ww. stanowisk, jak też do innych stanowisk wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i zarządzeniach branżowych. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że charakter pracy wykonywanej przez skarżącego nie wskazywał, aby zajmował się on „wybijaniem, oczyszczaniem i wykańczaniem odlewów” (wykaz A, dział III, poz. 23 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r).

Należy zauważyć, że pracodawca wystawił M. S. świadectwo pracy w warunkach szczególnych z 30 kwietnia 2001 r. (k. 5 akt ZUS z wniosku o emeryturę) wskazując, że w okresie od 8 lipca 1975 r. do 31 maja 2000 r. wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracę operatora maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych, wymienioną w wykazie A,

dziale III, poz. 23 pkt 3 załącznika nr 1 do zarządzenie nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. Należy wyjaśnić, że dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Zdaniem Sądu, świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie może stanowić jedyne dowodu na wykonywanie pracy w tych warunkach, jeżeli z okoliczności sprawy i pozostałych dowodów wynikają okoliczności odmienne. Świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji co do zgodności z dokumentacją osobową prowadzoną przez pracodawcę i z zeznaniami świadków oraz samego ubezpieczonego.

Z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy wynika jednoznacznie, że w spornym okresie był on zatrudniony na stanowiskach: frezera i tokarza – frezera (oraz dodatkowo miał czasowo powierzone stanowisko nauczyciela zawodu szkolącego uczniów). Świadczą o tym zapisy w takich dokumentach jak: umowa o pracę z 8 lipca 1975 r. i 21 lipca 1975 r., umowa o szkolenie uczniów z 22 marca 1976 r. i 1 października 1976 r., protokół kwalifikacyjny z egzaminu w zawodzie frezera – tokarza z 1975 r., angaże z: 31 maja 1976 r., 31 stycznia 1978 r., 13 lutego 1979 r., 30 kwietnia 1979 r., 4 lipca 1979 r., 5 lutego 1980 r., 3 listopada 1980 r., 1 sierpnia 1980 r., 29 września 1982 r., 31 maja 1984 r., 1 czerwca, sierpnia i września 1989 r., 1 października 1989 r., 1 grudnia 1989 r., 1 stycznia 1990 r., 1 lutego 1990 r., 1 lipca 1990 r., 1 grudnia 1990 r., 1 marca 1991 r., 28 listopada 1991 r., 1 stycznia 1992 r., 1 kwietnia 1993 r., 1 kwietnia 1994 r., 1 stycznia i 1 maja 1995 r., 30 października 1995 r., 1 kwietnia 1996 r., 1 kwietnia 1997 r., 17 lutego 1999 r., wniosek o przyznanie nagrody jubileuszowej za 25 lat pracy z 27 września 1995 r., karta obiegowa zmiany z 31 maja 2000 r., świadectwo pracy z 31 maja 2000 r. Z dokumentów tych wynika również, że w okresie od 1 lipca 1986 r. do 13 grudnia 1988 r. wnioskodawca przebywał w ww. zakładzie pracy na urlopie bezpłatnym w celu podjęcia pracy za granicą i został oddelegowany do Przedsiębiorstwa (...) w K.. W okresie tym również był zatrudniony na stanowisku frezera (świadectwo pracy za granicą z 9 stycznia 1989 r.). W okresie od 1 stycznia 1989 r. do 7 kwietnia 1989 r. przebywał na urlopie bezpłatnym, zaś od 1 maja 1989 r. powrócił do pracy w (...) w B. na stanowisku frezera (angaż z 1 maja 1989 r.), (akta osobowe, koperta k. 36). Zatem, zgromadzona dokumentacja pracownicza nie potwierdza tego, aby w spornym okresie wnioskodawca wykonywał prace związane z wybijaniem, oczyszczaniem i wykańczaniem odlewów na stanowisku operatora maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych.

W świetle zeznań skarżącego, zakład pracy, w którym pracował on w spornym okresie, zajmował się produkcją detali do pomp wodnych z odlewów żeliwnych. Do jego zadań należało zajmowanie się wstępną obróbką odlewów za pomocą frezarki (małe detale) lub tokarki (większe detale). Odlewnia znajdowała się w W. i stamtąd przychodziły gotowe odlewy żeliwne wymagające obróbki. Okoliczności te zostały potwierdzone również w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków: C. D. i B. G., z których wynikało, że do zakładu pracy w B. docierały gotowe odlewy w stanie surowym, które wymagały obróbki. Skarżący zajmował się obróbką wstępną takich odlewów, tzw. skórkowaniem, wykonywanym za pomocą frezarek bądź tokarek, w zależności od wielkości odlewu. Czasami również szlifował odlewy szlifierką kątową, w przypadku gdy były duże nierówności, co jednak zdarzało się rzadko. Następnie odlewy były przekazywane do dalszej obróbki. Skarżący wykonywał te czynności codziennie, w pełnym wymiarze czasu pracy (zeznania, k. 53-54).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, osobowe źródła dowodowe nie potwierdziły w sposób nie budzący wątpliwości twierdzeń ubezpieczonego co do charakteru jego pracy w spornym okresie, bowiem nie znalazły potwierdzenia w dokumentach osobowych M. S.. Nie ma podstaw do tego, aby negować informacje zawarte w angażach oraz pozostałych dokumentach pracowniczych, w świetle których wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia pracował na stanowiskach tokarza i frezera. Stanowiska te nie są natomiast tożsame ze stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie prac w warunkach szczególnych związanymi wybijaniem, oczyszczaniem i wykańczaniem odlewów (wykaz A, dział III, poz. 23 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.). Nie zostały również wskazane w zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk,

na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. W ocenie Sądu drugiej instancji zeznania wyżej wskazanych świadków nie mogą zatem stanowić dowodu jednoznacznie i samodzielnie potwierdzającego wykonywanie w spornym okresie zatrudnienia w szczególnych warunkach, zwłaszcza w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności odmienne. Należy mieć przy tym na uwadze, że ze względu na długi upływ czasu, od kiedy praca była świadczona, z zasady świadkowie nie są w stanie dokładnie odtworzyć przebiegu zatrudnienia współpracowników. Adekwatne do takich ustaleń są natomiast dokumenty z akt osobowych, sporządzane na bieżąco, przez upoważnione przez pracodawcę osoby i dlatego stanowiące wiarygodny i miarodajny dowód na potwierdzenie zatrudnienia w określonym czasie i na określonym stanowiskach. Brak jest podstaw, aby uznać, że informacje zawarte w angażach nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistym przebiegu pracy wnioskodawcy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji w sprawach o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych zaliczając okres pracy do stażu pracy w warunkach szczególnych należy poza wszelką wątpliwość wykazać, iż praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych czyli na stanowisku wymienionym w wykazie A stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia. Dopuszczalność dowodzenia okoliczności dotyczących charakteru pracy na potrzeby ustalenia uprawnienia do świadczenia emerytalnego przy pomocy wszelkich dostępnych dowodów, w tym zeznań świadków i przesłuchania strony nie oznacza jednak, że sąd każdorazowo uzna zeznania świadków za wystarczające dla ustalenia spornego charakteru zatrudnienia i rodzaju wykonywanej pracy. Zauważyć należy, że w rozporządzeniu przewidziana została pewna hierarchia dowodów, którą sąd winien kierować się przy rozpoznawaniu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności, przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero, gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Skoro prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego, w tej kategorii spraw same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (por. Sąd Apelacyjny w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2014 r., III AUa 466/14, LEX nr 1496008; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 maja 2013 r., III AUa 952/12, LEX nr 1327500; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., III AUa 374/12, LEX nr 1223476; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2012 r., III AUa 1482/11, LEX nr 1110006; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11, LEX 1129735).

Zachowana dokumentacja osobowa nie potwierdziła faktu wykonywania przez wnioskodawcę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jedynie prac przy wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów, a wyłącznie wykonywanie pracy tokarza i frezera. W świetle powyższego zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, z uwagi na brak ich potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej, nie mogły stanowić podstawy do przyznania emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, pomimo tego, że świadkowie wskazywali, iż wnioskodawca zajmował się wyłącznie wstępną obróbką odlewów, co zdaniem skarżącego było równoznaczne z „wykańczaniem odlewów”.

Podkreślenia wymaga, że wymogi stawiane przez ustawodawcę, które należy spełnić w celu uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, należy interpretować ściśle. W wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. określono wprost, jakie rodzaje prac kwalifikują się do prac w szczególnych warunkach. Dochodzone świadczenie jest emeryturą wcześniejszą, czyli niejako przywilejem dla osób wykonujących określone w przepisach prace i spełniającym inne warunki niezbędne do jego przyznania. W celu skutecznego ubiegania się o to świadczenie należy spełnić m.in. przesłankę wykonywania prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku, stosownie do wymogu wynikającego z § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego

znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 27/07; z 19 września 2007 r., III UK 38/07; z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07; z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07).

Celem wyjaśnienia spornej okoliczności, czy pracę wykonywaną przez M. S. w okresie od 8 lipca 1975 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowiskach frezera i tokarza można zakwalifikować do pracy w warunkach szczególnych, Sąd pierwszej instancji dopuścił również dowód z opinii biegłego z zakresu bhp. Biegły wyjaśnił, że prace frezera i tokarza w zakładach produkcyjnych w wydziałach mechanicznych są zaliczane do grupy operatorów maszyn skrawających. Czynności frezera wykonywane są przy kształtowaniu płaszczyzn i powierzchni krzywoliniowych, a tokarza przy toczeniu obróbek powierzchni obrotowych zewnętrznych i wewnętrznych. Ze względu na miejsce i rodzaj wykonywanej pracy frezerzy i tokarze narażeni są na hałas lub uszkodzenie ciała spowodowane niewłaściwą lub nieostrożną obsługą maszyny i praca na tych stanowiskach wymaga dobrej kondycji fizycznej. Biegły wskazał, że prace frezera i tokarza nie są kwalifikowane do prac w warunkach szczególnych w wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Nie występują one również w branżowym - resortowym wykazie A stanowisk pracy w warunkach szczególnych stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu maszynowego.

Następnie biegły dokonał analizy prac polegających na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów. Biegły podkreślił, że stanowiska, o których mowa w wykazie A, dziale III, poz. 23 zostały wyróżnione z uwagi na środowisko pracy występujące w odlewniach staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur. Zatem praca taka nie mogła być wykonywana w zakładzie mechanicznym w B., który (co wynikało wprost z zeznań świadków i odwołującego) nie posiadał własnej odlewni. Zakład, w którym zatrudniony był skarżący w spornym okresie wytwarzał elementy pomp wodnych z otrzymanych półproduktów, które były dostarczane z odlewni z W.. W świetle opinii biegłego, skarżący nie pracował też w spornym okresie na żadnym ze stanowisk wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego w odlewniach staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur przy wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów (naprawiacz wad odlewów, oczyszczacz odlewów, operator maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych, operator urządzeń suszących w odlewni, próbowacz wyrobów (odlewów) na ciśnienie, smołowacz odlewów, traser odlewów, wybijacz odlewów, form i rdzeni, wykańczacz odlewów, wypalacz wad powierzchniowych, wyżarzacz odlewów). Zdaniem biegłego, praca wykonywana w spornym okresie przez wnioskodawcę nie miała charakteru pracy w warunkach szczególnych, bowiem wybijanie, oczyszczenie i wykańczanie odlewów w rozumieniu ww. przepisów musi być wykonywane bezpośrednio po odlaniu i zastygnięciu w formach odlewniczych surówki. Prace przy wybijaniu i oczyszczeniu dotyczą samych form odlewniczych, z których z jednej strony wydobywa się odlany i zastygły już element, a z drugiej oczyszcza formę do takiego stanu, by mogła być ponownie użyta (opinia, k. 64-80).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, opinia biegłego z zakresu bhp stanowiła dowód miarodajny do czynienia ustaleń w sprawie. Biegły wyjaśnił sporne okoliczności w sposób fachowy i wyczerpujący. Przeanalizował dostępną w sprawie dokumentację, w tym dokumenty z akt osobowych wnioskodawcy, zeznania świadków i na ich podstawie określił precyzyjnie, jakie stanowiska i w jakim okresie zajmował wnioskodawca, dokonał charakterystyki prac wykonywanych na stanowiskach frezera i tokarza i wyjaśnił, dlaczego nie odpowiadają one stanowiskom wymienionym w wykazie prac w warunkach szczególnych. Opinia jest należyście uzasadniona i wyczerpująco odpowiada na pytanie sądu. Zarzuty wnioskodawcy złożone pod adresem tej opinii nie podważają jej wartości dowodowej, stanowią bowiem jedynie polemikę z twierdzeniami biegłego.

Skarżący podnosił, że przy ocenie charakteru pracy w spornym okresie należy brać pod uwagę nie nazwę stanowisk, lecz rodzaj pracy, a praca wykonywana przez niego mieści się w stanowiskach wymienionych w wykazie A, dziale III pod poz. 23 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. oraz w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r. i w zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. Nie można zgodzić się z tymi twierdzeniami, bowiem biegły z zakresu bhp uwzględnił w swojej opinii nie tylko stanowiska, jakie formalnie zajmował skarżący, ale miał przed wszystkim na uwadze środowisko pracy, narażenie na czynniki szkodliwe oraz charakter wykonywanych przez niego czynności, które zdaniem biegłego nie mieściły się w stanowiskach prac wykonywanych w warunkach szczególnych, wymienionych w ww. przepisach. Zdaniem Sądu, opinia biegłego w pełni zasługuje na podzielenie, jest bowiem fachowa, rzetelna i w sposób wyczerpujący odpowiada na pytanie sądu, dlatego nie był zasadny wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp. Z tych samych powodów nie istniały podstawy do uwzględnienia zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu bhp, dlatego wniosek ten podlegał oddaleniu na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Z całokształtu materiału dowodowego sprawy, w szczególności z dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy oraz opinii biegłego z zakresu bhp wynika, że stanowiska pracy (frezer, tokarz) oraz rodzaj faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie czynności (wstępna obróbka odlewów za pomocą tokarki i frezarki) nie stanowią pracy w warunkach szczególnych, bowiem, nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ani też we wskazywanych przepisach branżowych. Co prawda skarżący zajmował się wstępna obróbką odlewów przy użyciu tokarki i frezarki, jednak nie były to czynności polegające na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów w rozumieniu wykazu A, działu III poz. 23 rozporządzenia, gdyż nie były wykonywane w odlewniach staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur i nie odbywały się bezpośrednio po odlaniu i zastygnięciu odlewów. Z dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy nie wynika również, aby miał on powierzone stanowisko operatora maszyn do obróbki wiórowej odlewów żeliwnych, a jedynie pracę frezera i tokarza.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie II UK 296/15, zgodnie z którym tworzenie w drodze wykładni prawa norm ustalających stanowiska pracy w szczególnych warunkach poza ustalonym wykazem, tylko ze względu na podobieństwo czynności wykonywanych na stanowiskach pracy niewymienionych w wykazach, jest niedopuszczalne. Właściwa jest jedynie taka interpretacja, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach należy oceniać według wykazów stanowiących załączniki do utrzymanego w mocy rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Przyporządkowanie w nim konkretnego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Nie chodzi przy tym o pracę w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03, OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz.U. Nr 144, poz. 1530), lecz o wyodrębnienie tych prac o charakterze stanowiskowo-branżowym. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany). Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe i należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09, niepublikowane oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, niepublikowany). W określeniu rodzaju pracy uzasadniającej prawo do świadczeń na zasadach rozporządzenia chodzi wyłącznie o rodzaj pracy określony w § 4-15 rozporządzenia oraz wykonywanie jej na stanowisku przypisanym do działu przemysłu umieszczonego w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2012 r., I UK 549/12, niepublikowany oraz z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 111).

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu bhp, której Sąd dał w pełni wiarę, nie można stwierdzić, aby wnioskodawca w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był narażony na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy zatrudnieni w hutnictwie i przemyśle metalowym przy odlewaniu staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur. Oceniając wykonywaną przez skarżącego pracę na stanowiskach tokarza i frezera w odniesieniu do wykazu prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A, dziale III pod pkt 23 załącznika do rozporządzenia należało zatem stwierdzić, iż M. S. w spornym okresie nie pracował w szczególnych warunkach.

Reasumując, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdził, aby M. S. legitymował się okresem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, zatem nie spełnił on przesłanki określonej w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, niezbędnej do przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się chybione.

Skoro w sprawie niniejszej nie zostało wykazane, aby wnioskodawca spełniał przesłankę legitymowania się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, bezprzedmiotowe było badanie posiadanych przez niego okresów składkowych i nieskładkowych. Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter rozpoznawczy i kontrolny. Pierwsza właściwość skupia uwagę na samodzielnej ocenie przesłanek warunkujących prawo do świadczenia, druga, ogniskuje się na ocenie zasadności rozstrzygnięcia dokonanego przez organ rentowy. Założenie przez sąd, że ubezpieczony nie spełnia jednego z kumulatywnych warunków uzasadniających przyznanie emerytury, zwalnia go od badania pozostałych. W tym wypadku funkcja kontrolna postępowania ma charakter dominujący, co oznacza, że sąd nie ma obowiązku realizować powinności rozpoznawczych, gdyż te w ostatecznym rozrachunku nie doprowadzą i tak do przyznania ubezpieczonemu świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r. I UK 7/14).

Tym samym, skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Dlatego też apelacja podlega oddaleniu, o czym Sąd orzekł na mocy art. 385 k.p.c. – punkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 99 k.p.c., zasądzając od skarżącego na rzecz ZUS 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w II instancji - tj. stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika określoną w § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia apelacji – punkt II sentencji wyroku.

SSA Marek Szymanowski SSA Teresa Suchcicka SSO del. Danuta Zdzisława Poniatońska